

Sygn. akt I ACa 127/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie:	SA Ewa Jastrzębska
	SA Joanna Naczyńska

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. P.

przeciwko (...) Szpitalowi Miejskiemu Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 listopada 2019 r., sygn. akt II C 503/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) nakazuje pozwanemu skierowanie do powoda, podpisanego przez osoby uprawnione do reprezentowania Szpitala, pisemnego oświadczenia następującej treści:

„Pan R. P..

W związku ze stwierdzeniem przez (...) Szpital Miejski

Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. Pańskiego zgonu oświadczamy, że było to wynikiem pomyłki ze strony Szpitala co do osoby, która zmarła. W istocie zgon dotyczył innego pacjenta

o tożsamym imieniu i nazwisku. Szpital wraz ubolewanie z powodu zaistniałej pomyłki i przeprasza Pana za wszystkie wyniki

z powyższego faktu niegodności.”,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych,

3) oddala powództwo w pozostałej części,

4) znosi wzajemnie koszty procesu,

5) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 1.550 (tysiąc pięćset pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego roszczenia, od uiszczenia której powód był zwolniony, odstępując od obciążania powoda kosztami zasądzonego roszczenia;

I. oddala apelację w pozostałej części;

II. znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach 1.050 (tysiąc pięćdziesiąt) złotych tytułem opłat sądowych w postępowaniu apelacyjnym, od uiszczenia których powód był zwolniony, odstępując od obciążania powoda pozostałą częścią tych opłat z zasądzonego roszczenia.

SSA Ewa Jastrzębska SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska

Sygn. akt I ACa 127/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2019r. Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie z powództwa R. P. przeciwko (...) Szpitalowi Miejskiemu Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o nakazanie oraz o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 zł (pkt 1.), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2.), odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu i kosztami sądowymi (pkt 3.) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 560 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony (pkt 4.).

W uzasadnieniu Sąd podał, że precyzując ostatecznie żądania powód domagał się nakazania pozwanemu, by zamieścił na swój koszt w Gazety (...) oświadczenie o treści: „W związku z pomyłkowym stwierdzeniem przez (...) Szpital Miejski sp. z o.o. w S. zgonu Pana R. P. zamieszkałego w S., oświadczamy, że ww. nigdy nie był pacjentem przyjętym na oddział tutejszego Szpitala a zgon dotyczył innego pacjenta o tożsamym imieniu i nazwisku. Jednocześnie Szpital wyraża ubolewanie z powodu zaistniałej pomyłki i przeprasza Pana R. P. za wszystkie wyniki z powyższego faktu niedogodności”, z zaznaczeniem, że powyższe oświadczenie winno znaleźć się na pierwszej stronie ww. gazety, zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz przyznania kosztów procesu według norm przepisanych. Motywując stanowisko w sprawie powód oświadczył, że na skutek rażącego niedbalstwa, które polegało na bezpodstawnym przypisaniu danych osobowych powoda do karty zgonu wystawionej w dniu 20 grudnia 2017r. w związku ze zgonem jednego z pacjentów pozwanego Szpitala, pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci godności, czci, stanu cywilnego, dobrego imienia, jak również podstawowe prawa obywatelskie chronione Konstytucją RP, tj. prawo przyrodzonej godności, prawo do korzystania z wolności konstytucyjnych, prawo do zabezpieczenia społecznego oraz prawo do zdrowia. Powód został usunięty ze wszelkich rejestrów publicznych, a tym samym od dnia 20 grudnia 2017r. do dnia 27 listopada 2018r. pozbawiony został tożsamości oraz możliwości pełnego i nieograniczonego funkcjonowania w społeczeństwie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania. Nie kwestionując tego, że doszło do błędu w wyniku którego dane osobowe powoda przypisane zostały innej osobie, co skutkowało bezpodstawnym wystawieniem karty zgonu powoda, pozwany podniósł, że z pozwu oraz z dalszych pism procesowych nie wynika, w jaki sposób dobra osobiste powoda zostały naruszone. Powód nie wykazał roszczenia oraz tego, że pozbawiono go jakichkolwiek praw. Żądane zadośćuczynienie jest wygórowane. Upublicznienie całego zdarzenia było zaś efektem działań powoda w związku z czym pozwany nie naruszył dóbr osobistych powoda w tym obszarze.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 17 grudnia 2017r. do pozwanego Szpitala przewieziony został z Izby Wyrzębów pacjent o nieznanym tożsamości. Po chwilowym odzyskaniu przytomności poinformował on lekarza, że nazywa się R. P. i że urodził się w (...) roku. Na tej podstawie w oparciu o wewnętrzny system informatyczny szpitala (...) mężczyźnie temu przypisano dane osobowe powoda R. P. urodzonego w dniu (...) w C., syna W. i K., który w przeszłości był pacjentem pozwanego Szpitala. Powyższe spowodowało, że gdy pacjent ten w dniu 20 grudnia 2017r. zmarł, wystawiono kartę zgonu, w której uwzględniono dane osobowe powoda. O śmierci powoda zawiadomiono jego ojca, który odebrał kartę zgonu oraz zgłosił w Urzędzie Stanu Cywilnego w S. zgon syna. Sporządzono akt zgonu powoda, a na dzień 23 grudnia 2017r. zaplanowano uroczystości pogrzebowe. Do wykrycia zaistniałej pomyłki doszło, gdy szwagier powoda skontaktował się telefonicznie z partnerką powoda pytając o jej stan psychiczny, a zdziwiona rozmówczyni poprosiła powoda do telefonu. W toku czynności wyjaśniających okazało się, że w dniu 20 grudnia 2017r. w pozwanym Szpitalu faktycznie zmarł pacjent R. P. urodzony w dniu (...) w D., syn Z. i A..

W dniu 12 marca 2018r. Prokuratur Rejonowa (...) w S. złożyła do Sądu Rejonowego w (...) wniosek o unieważnienie aktu zgonu wydanego przez Urząd Stanu Cywilnego w S. dnia 22 grudnia 2017r. na nazwisko R. P., urodzonego w dniu (...) w C., syna W. i K. z domu S., albowiem akt ten stwierdzał zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym. Podobny wniosek do Sądu w dniu 26 marca 2018r. złożył także pozwany.

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2018r. Sąd Rejonowy w (...) w sprawie o sygn. akt I Ns 190/18, unieważnił akt zgonu R. P. nr (...) sporządzony w dniu 22 grudnia 2017r. przez Urząd Stanu Cywilnego w S., a wniosek (...) Szpitala Miejskiego Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. oddalił. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 14 sierpnia 2019r. (błąd: powinno być 14 sierpnia 2018r.). Odpis postanowienia ze stwierdzeniem prawomocności przesłano do Urzędu Stanu Cywilnego w S. w dniu 26 listopada 2018r. Dane zawarte w rejestrze PESEL zaktualizowały się automatycznie w dniu 27 listopada 2018r.

Do stycznia 2018 roku powód był zatrudniony w firmie (...) w B. na podstawie umowy o pracę na czas określony. Od dnia 26 stycznia 2018r. do dnia 7 czerwca 2018r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Przez cały ten okres wypłacano mu zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne. W kwietniu 2018 roku powód złożył zeznanie roczne, na podstawie którego Urząd Skarbowy wypłacił mu nadpłacony podatek. Powód nie miał też problemów z korzystaniem z opieki medycznej. Od stycznia 2018 roku regularnie korzystał z wizyt lekarskich w (...) w S.. Lekarz psychiatra zdiagnozował u niego zaburzenia (...). Z powyższych przyczyn powód leczy się(...) od 2005 roku. W dniu 17 kwietnia 2019r. lekarz orzecznik ZUS uznał powoda za niezdolnego do pracy. Decyzją z dnia 26 kwietnia 2019 roku ZUS przyznał mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 3 miesięcy, tj. od dnia 23 kwietnia 2019 roku do 21 lipca 2019 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru.

Mając na względzie te ustalenia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenie powoda było co do zasady uzasadnione. Powzięcie wiadomości o tym, że wystawiony został błędnie czyjś akt zgonu, stanowi okoliczność budzącą negatywne odczucia, w tym przykrość czy irytację. Niewątpliwie taka sytuacja wywołała u powoda poczucie zagrożenia, niepewności, braku stabilizacji i stresu. Działania pozwanego doprowadziły do czasowego uznania powoda za osobę zmarłą, skutkiem czego powód czuł się wykluczony ze społeczeństwa. Wskutek pomyłki pozwanego formalnie powód został pozbawiony m.in. prawa do podstawowych świadczeń w ramach NFZ oraz nie miał możliwości podejmowania czynności prawnych. Faktycznie jednak na gruncie spraw urzędowych nie doszło do naruszenia praw podstawowych powoda. Pracownicy urzędów wykazywali zrozumienie dla szczególnej sytuacji powoda umożliwiając mu złożenie rozliczenia rocznego oraz wypłacając zwrot podatku. Identyczna sytuacja miała miejsce w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych - powód pobierał zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne. Powód nie został pozbawiony środków do życia, a zatem nie naruszono jego konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego. Okoliczność, iż powód został usunięty z rejestru PESEL, nie wpłynęła też negatywnie na możliwość dostępu do lekarzy. Powodowi udzielano pomocy z zakresu (...), podstawowej opieki zdrowotnej, jak i opieki (...). Zaraz po zdarzeniu powód otrzymał zwolnienie lekarskie L4, pobierał zasiłek chorobowy, a następnie świadczenie rehabilitacyjne. Prawo powoda do ochrony zdrowia również nie zostało naruszone. Powód nie wykazał też, aby sytuacja, w której znalazł się w związku z wystawieniem aktu zgonu, wpłynęła na niemożność podjęcia przez niego

zatrudnienia. W styczniu 2017r. (błąd: powinno być 2018r.) upływał okres, na jaki zawarta została z nim umowa o pracę na czas określony. Już od stycznia 2017r. (błąd: powinno być 2018r.) powód przebywał jednak na zwolnieniu lekarskim. Po upływie maksymalnego okresu, w którym mógł pozostawać na zwolnieniu, podjął pracę. Powód nie dowiódł też, aby bezprawne działanie pozwanego skutkowało naruszeniem jego godności. Nie wykazał, aby osoby trzecie odnosiły się do niego w sposób naruszający jego cześć, dobre imię, czy wyrażały się o nim pogardliwe lub lekceważąco. W działaniu pozwanego nie można także dopatrywać się naruszenia dobrego imienia powoda. Powód nie został w żaden sposób urażony ani pomówiony przez pozwanego, a feralne zdarzenie nie wpłynęło na opinię innych ludzi o jego wartości. Powód nie wykazał wreszcie, aby sytuacja związana ze sporządzeniem aktu zgonu wpłynęła na jego więzi rodzinne, czy relacje towarzyskie albowiem od śmierci matki nie utrzymuje kontaktów ze swoją najbliższą rodziną - z ojcem i siostrą. Z dokumentacji medycznej wynika zaś, że zgłaszał, iż nie utrzymuje relacji z kolegami. Sąd Okręgowy nie podzielił też stanowiska strony powodowej, zgodnie z którym wystawienie wadliwego aktu zgonu wywarło wpływ na sferę prawa wyborczego powoda albowiem nie mógł on brać udziału w wyborach samorządowych w 2018 roku. Nieprzesłanie w rozsądnym terminie przez sąd rejonowy odpisu prawomocnego postanowienia o unieważnieniu aktu zgonu do urzędu stanu cywilnego nie stanowi okoliczności, która pozostaje w normalnym związku przyczynowym z bezprawnym zachowaniem pozwanego.

Dalej Sąd Okręgowy uznał, że przedłożona przez powoda dokumentacja medyczna nie stanowi wystarczającej podstawy do ustalenia związku przyczynowego między uznaniem powoda za osobę zmarłą, a wystąpieniem opisywanych jednostek chorobowych. Zadaniem lekarza psychiatry jest ustalenie konkretnej jednostki chorobowej i wdrożenie właściwego leczenia, a nie ustalanie związku przyczynowego pomiędzy stwierdzoną jednostką chorobową, a zdarzeniami opisywanymi przez pacjenta w wywiadzie lekarskim. W ocenie Sądu jedynym dowodem umożliwiającym wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem pozwanego, a pogorszeniem się stanu zdrowia psychicznego powoda, jako przesłanki odpowiedzialności deliktowej, jest dowód z opinii biegłego sądowego, którego powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, nie zgłosił. W kontekście tego, że powód leczył się psychiatrycznie już od 2005 roku nie można jednoznacznie stwierdzić, w jakim zakresie przedmiotowe zdarzenie wpłynęło na stan zdrowia powoda.

W świetle zaferowanych przez powoda dowodów Sąd Okręgowy uznał, że naruszona została wyłącznie wolność powoda rozumiana jako wolność dysponowania swoją osobą oraz niezależność i swoboda w podejmowaniu decyzji zgodnie z własną wolą. Sporządzenie aktu zgonu i wyeliminowanie powoda z wszelkich rejestrów spowodowało, że hipotetycznie powód wyeliminowany został z życia publicznego oraz społecznego. Wobec braku możliwości potwierdzenia swoich danych osobowych przez cały ten okres istniało u niego poczucie zagrożenia i niepewności co do możliwości załatwienia określonych spraw urzędowych oraz spraw życia codziennego. Nadto w sposób trafny powód zarzucił pozwanemu naruszenie art. 28a ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej albowiem wbrew ciężącemu na pozwanym obowiązкови nie dokonał on zgłoszenia Policji faktu przyjęcia i zgonu pacjenta, którego tożsamości nie można było potwierdzić. Powierzenie Policji czynności identyfikacyjnych z pewnością uchroniłoby powoda od negatywnych skutków samodzielnej identyfikacji przez pozwanego.

Uznając zatem, że zachowanie pozwanego było niewłaściwe, stanowiło początek dalszych ujemnych skutków dla powoda, wpłynęło na jego poczucie bezpieczeństwa i wolności wprowadzając u powoda stan zagrożenia i niepewności Sąd Okręgowy za odpowiednie w świetle art. 448 k.c. uznał zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, o czym orzekł w punkcie 1. sentencji wyroku wskazując, że odpowiedzialność pozwanego skończyła się z chwilą uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego w Sosnowcu z dnia 23 lipca 2018r., albowiem wówczas doszło do naprawienia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako nieadekwatne do zakresu i miejsca dokonanego naruszenia. Do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło w mediach. Samo zdarzenie zostało upublicznione przez powoda, w związku z czym żądanie zamieszczenia oświadczenia w dodatku (...) Gazety (...) jest nieadekwatne do działań pozwanego. Z kolei przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 10.000 zł stanowiłoby

rekompensatę ponad miarę biorąc pod uwagę zakres naruszenia dóbr osobistych powoda oraz czas trwania naruszenia.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał - w zakresie roszczenia niemajątkowego art. 23 k.c. i art. 24 k.c., a w zakresie roszczenia majątkowego art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

Z uwagi na całokształt okoliczności sprawy, jej wyjątkowy charakter, a także mając na uwadze sytuację materialną i życiową powoda, w punkcie 3. wyroku Sąd, na podstawie art. 102 k.p.c., postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu. Ze względu zaś na to, że pozwany przegrał postępowanie w 10% w punkcie 4. wyroku Sąd nakazał pobrać od niego część opłaty sądowej od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony, w kwocie 560 zł.

Wyrok został zaskarżony apelacją powoda w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 2., tj. w części w której oddalono roszczenie o zapłatę ponad kwotę 10.000 zł oraz w zakresie żądania opublikowania oświadczenia w dodatku (...) Gazety (...). Skarżący zarzucił naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. przez:

a) błędne uznanie, że zadośćuczynienie ponad kwotę 10.000 zł stanowiłoby dla powoda rekompensatę ponad miarę w sytuacji, gdy powód został pozbawiony tożsamości na okres wynoszący blisko rok,

b) dokonanie ustaleń sprzecznych z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego polegających na ustaleniu, że osoba pozbawiona tożsamości przez okres blisko roku oraz mająca świadomość, że została usunięta ze wszelkich rejestrów publicznych będzie podejmowała próby załatwiania spraw w urzędach, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że dobra osobiste powoda nie zostały naruszone, a nawet zagrożone,

c) pominięcie zeznań powoda w zakresie w jakim wskazywały na to, że wystawienie aktu zgonu na nazwisko powoda wpłynęło negatywnie na jego zdrowie psychiczne, co doprowadziło do błędnego uznania że nie doszło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia,

d) uznanie, że wystawienie aktu zgonu na nazwisko powoda nie wpłynęło na niemożność podjęcia przez niego zatrudnienia, podczas jednoczesnego stwierdzenia, że działania pozwanego doprowadziły do czasowego uznania powoda za osobę zmarłą, co przesadza o braku możliwości podjęcia przez powoda legalnego zatrudnienia wobec nieistnienia w publicznych rejestrach,

e) pominięcie zeznań powoda w zakresie, w którym wskazywały na to, że na skutek wystawienia aktu zgonu powód nie mógł wykonywać pracy i pobierał zasiłek w wysokości o wiele niższej niż jego wynagrodzenie, co doprowadziło do błędnego uznania, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w tym prawa do pracy wynikającego z art. 24 Konstytucji RP,

f) uznanie, że sytuacja związana ze sporządzeniem aktu zgonu na nazwisko powoda nie wpłynęła na jego więzi rodzinne, czy relacje towarzyskie, podczas gdy wyeliminowanie powoda z życia publicznego i społecznego wpłynęło na istnienie u niego stanu zagrożenia i niepewności, co stanowi logiczną przyczynę dalszego osłabienia więzi rodzinnych, towarzyskich i społecznych powoda,

g) uznanie, że do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło w mediach, podczas gdy sytuacja powoda została upubliczniona,

h) uznanie, że to powód upublicznił sprawę dotyczącą wystawienia aktu zgonu na jego nazwisko, podczas gdy ta okoliczność nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego,

i) pominięcie w ocenie zeznań powoda, w zakresie w którym wskazywały na to, że ludzie w kolejce w urzędzie zaczęli się śmiać oraz ironicznie komentowali sytuację w jakiej znalazł się powód, co doprowadziło do uznania, że nie doszło do naruszenia godności powoda;

2. art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu z dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., tj. zaświadczeń o stanie zdrowia powoda z dnia 7 czerwca 2018r. oraz 4 października 2018r. pomimo tego, że były to dowody istotne albowiem wynika z nich, że stan psychiczny powoda uległ pogorszeniu na skutek wystawienia aktu zgonu na jego nazwisko, czym naruszono także dobro osobiste powoda w postaci zdrowia;

3. art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez niepowołanie przez Sąd dowodu z opinii biegłego psychiatry w sytuacji gdy Sąd uznał, że wykazanie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem pozwanego, a pogorszeniem stanu zdrowia powoda było możliwe jedynie po zasięgnięciu wiadomości specjalnych;

4. art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez błędną wykładnię pojęcia „naruszenie dobrego imienia” polegającą na uznaniu, że do naruszenia dobrego imienia może dojść jedynie na skutek obrazy lub pomówienia, co skutkowało przyjęciem, że powód nie został w żaden sposób urażony ani pomówiony przez pozwanego Szpitala, a feralne zdarzenie nie wpłynęło także na opinię innych ludzi o wartości powoda, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego pojęcia prowadzi do uznania, że naruszenie dobra osobistego w postaci dobrego imienia osoby fizycznej nie polega wyłącznie na urażeniu, czy pomówieniu danej osoby;

5. art. 24 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że żądanie zamieszczenia przez powoda oświadczenia w dodatku (...) Gazety (...) jest nieadekwatne do zakresu i miejsca dokonanego naruszenia.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę wyroku w punkcie 2. przez zasądzenie na jego rzecz dodatkowo kwoty 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz nakazanie by pozwany zamieścił na swój koszt w dodatku (...) Gazety (...) wskazane w apelacji oświadczenie z zaznaczeniem, że winno ono znaleźć się na pierwszej stronie ww. gazety oraz o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I i II instancji według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z łącznej opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii na okoliczności ustalenia, czy i w jakim zakresie stan zdrowia psychicznego powoda pogorszył się na skutek wystawienia aktu zgonu na jego nazwisko i czy w związku z tym zdarzeniem powód doznał czasowego bądź trwałego rozstroju zdrowia.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, a z ostrożności procesowej o odstąpienie od obciążania go tymi kosztami na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna.

Roszczenia powoda rozpatrywać należy przez pryzmat art. 23 k.c. i art. 24 § 1 zd. 2 k.c., który stanowi, że ten czyjego dobro osobiste zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, a także art. 448 k.c. zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Poczynione w niniejszej sprawie przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są prawidłowe. Nie można bowiem mieć żadnych wątpliwości co do tego, że na skutek bezpodstawnego wystawienia przez pozwanego karty zgonu zawierającej dane osobowe powoda doszło do wystawienia aktu zgonu powoda, mimo braku ku temu podstaw. Prawidłowo także Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany zaniechał dokonania czynności, o których stanowi art. 28a ust. 1 pkt 2) ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej albowiem wbrew ciężącemu na nim obowiązкови nie dokonał zgłoszenia Policji faktu przyjęcia oraz zgonu pacjenta, którego tożsamości nie można było z całą pewnością potwierdzić. Sąd Okręgowy trafnie również wskazał, że powyższe skutkowało naruszeniem dobra osobistego powoda

rozumianego jako wolność dysponowania własną osobą oraz niezależność i swoboda w podejmowaniu decyzji zgodnie z własną wolą. Na skutek sporządzenia aktu zgonu powód został bowiem wykreślony z rejestrów publicznych, co hipotetycznie całkowicie wyeliminowało go z życia publicznego i społecznego. Mimo że faktycznie powodowi udawało się załatwiać pewne sprawy urzędowe (powód złożył zeznanie roczne i otrzymał z urzędu skarbowego zwrot podatku, bez przeszkód korzystał z publicznej służby zdrowia, otrzymał zwolnienie lekarskie, pobierał zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne) przez wiele miesięcy żył jednak w poczuciu zagrożenia oraz niepewności, co do możliwości załatwiania określonych spraw. Te odczucia nie stanowiły zresztą jedynie subiektywnego wrażenia powoda albowiem z uwagi na sytuację w jakiej się znalazł miał pewne problemy np. z zawarciem umowy najmu mieszkania. Stwierdzenie zgonu i wykreślenie powoda z rejestrów publicznych mogło też skutkować tym, że powód faktycznie powstrzymywał się od podejmowania określonych aktywności (np. załatwiania spraw w banku) albowiem wiedząc, że będzie to wiązać się z trudnościami w weryfikacji tożsamości po prostu aktywności tych nie podejmował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego napięcie oraz niepewność wynikająca z sytuacji prawnej w jakiej na skutek pomyłki pozwanego znalazł się powód narażała go też na sytuacje stresowe oraz frustrację. Znajdujący się w aktach sprawy materiał dowodowy, a w szczególności dokumentacja medyczna oraz zwolnienia lekarskie, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, pozwalają stwierdzić, że omyłkowe wystawienie aktu zgonu powoda wpłynęło negatywnie na jego sytuację zdrowotną skutkując naruszeniem pozostającego pod ochroną prawa cywilnego dobra osobistego powoda w postaci jego zdrowia. Nie zachodziła konieczność przeprowadzenia wnioskowanego w apelacji dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia związku przyczynowo-skutkowego między bezprawnym działaniem pozwanego, a stanem zdrowia powoda. Niewątpliwie związek taki miał miejsce skoro po zaistnieniu pomyłki co do osoby zmarłego stan zdrowi powoda uległ pogorszeniu. Należy mieć jednak na uwadze, że wadliwe działanie pozwanego dotknęło powoda, który już wcześniej leczył się ze względu na stan zdrowi psychicznego. Odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do normalnych następstw zdarzenia, za które odpowiada, a to nie wywołało stanów depresyjnych i zaburzeń adaptacyjnych na które powód cierpiał już wcześniej. Konstatacja ta nie wymaga dowodu z opinii biegłego. Powód dowiedziawszy się o wystawieniu aktu jego zgonu wszak zdawać sobie sprawę z tego, że nie umarł oraz że sytuacja wytworzona na skutek pomyłki pozwanego stanowi pewnego rodzaju fikcję prawną. Nadto przez wiele lat poprzedzających uznanie za zmarłego leczył się psychiatrycznie z powodu zaburzeń depresyjnych i adaptacyjnych, co nie pozwala uznać, że wyłączną podstawą stosowanego od stycznia 2018 roku względem powoda leczenia psychiatrycznego i wiążących się z tym zwolnień lekarskich było wystawienie aktu zgonu powoda. Wpisy zawarte w dokumentacji medycznej powoda wskazują jednak na to, że zdarzenie to oraz wiążący się z nim stres spowodowały, że stan zdrowi psychicznego powoda uległ pogorszeniu w stopniu powodującym konieczność zwiększenia częstotliwości wizyt lekarskich oraz uzasadniającym przyznanie powodowi zasiłku chorobowego, a potem świadczenia rehabilitacyjnego. Tym samym trudno uznać, być dobro osobiste powoda w postaci zdrowia nie ucierpiało na skutek omyłkowego uznania go za osobę zmarłą.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz rozważania prawne (art. 287 § 2¹ k.p.c.) w zakresie odnoszącym się do roszczeń materialnych powoda. Niezasadny jest zatem zarzut apelacji wskazujący na niewłaściwe uznanie, że wystawienie aktu zgonu na nazwisko powoda nie wpłynęło na niemożność podjęcia przez niego zatrudnienia. Wskazać bowiem należy, że z uwagi na wspomniane już wyżej pogorszenie się stanu zdrowi psychicznego powoda i stwierdzenie jego niezdolności do pracy, ewentualnie podejmowanie przez powoda aktywności zawodowej z przyczyn obiektywnych było wykluczone. To stan zdrowi powoda, a nie ewentualne trudności w weryfikacji jego danych osobowych przez potencjalnego pracodawcę nie pozwalał mu świadczyć pracy lub jej poszukiwać. Z kolei kwestia szkody, jaka mogłaby powstać z uwagi na pobieranie przez powoda w okresie choroby świadczeń w wysokości niższej od zarobków, jakie w tym czasie potencjalnie mógłby uzyskiwać, nie była przedmiotem niniejszego postępowania.

Trafnie Sąd Okręgowy stwierdził także, że sporządzenie aktu zgonu nie wpłynęło negatywnie na więzi rodzinne powoda. Z ustaleń Sądu wynika, że powód już dawno zrezygnował z utrzymywania bliższych więzi rodzinnych oraz koleżeńskich. Nadto formalne uznanie powoda za osobę zmarłą w żaden sposób nie wykluczało możliwości swobodnego prowadzenia przez niego życia towarzyskiego z rodziną bądź ze znajomymi. Z kolei sytuacja, w której

wedle twierdzeń powoda zdarzyło się, że ludzie stojący za nim w kolejce słysząc, że został uznany za zmarłego komentowali to, nie obciąża pozwanego albowiem nie czynił tego pozwany, który nie może przecież odpowiadać za czyny i działania innych, obcych mu osób. Trafnie wreszcie Sąd Okręgowy uznał, że pozwany ponosi odpowiedzialność za całe zdarzenie jedynie do chwili uprawomocnienia się postanowienia Sądu o unieważnieniu aktu zgonu tj. do dnia 14 sierpnia 2018r. albowiem po tym czasie to nie jego działania bądź zaniechania doprowadziły do ewentualnego powiększenia rozmiaru doznanych przez powoda krzywd.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny stwierdził, że przyznane powodowi przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł zostało nieco zaniżone albowiem dobra osobiste powoda faktycznie zostały naruszone w stopniu nieco większym niż przyjął to Sąd pierwszej instancji.

Biorąc zatem pod uwagę czynniki obiektywne takie jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień psychicznych powoda, a także subiektywne w postaci bezradności życiowej wywołanej przez bezpodstawne wystawienie przez pozwanego karty zgonu powoda oraz wiążące się z tym konsekwencje, a także mając na uwadze to, że zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych nie może stanowić źródła wzbogacenia dla pokrzywdzonego ani swoistej kary dla zobowiązanego do naprawienia krzywdy za odpowiednie w świetle art. 448 k.c. Sąd II instancji uznał zadośćuczynienie w kwocie 25.000 zł, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w sposób wskazany w punkcie I. 2) wyroku, zgodnie z żądaniem apelacji bez odsetek. Zważyć należy, że kwota 100.000 zł dla przeciętnego człowieka stanowi znaczną sumę. Niejednokrotnie kwoty w tej wysokości przyznawane są w sprawach o zadośćuczynienie lub odszkodowanie w razie utraty życia przez poszkodowanego lub trwałego kalectwa. Tymczasem aktualnie powód pracuje, co oznacza że faktycznie stan jego zdrowia musiał ulec poprawie. Akt zgonu został unieważniony. Powód cieszy się pełnią praw publicznych oraz obywatelskich. Dobra osobiste powoda nie są już od dawna naruszane ani nawet zagrożone.

Wbrew ocenie Sądu Okręgowego okoliczności niniejszej sprawy nakazują także stwierdzić, że niezasadne było oddalenie w całości roszczenia niemajątkowego powoda, którym domagał się zamieszczenia w dodatku (...) Gazety (...) przeprosin o wskazanej przez siebie treści. Znajdująca się w aktach sprawy kopia artykułu prasowego (k. 53) nie pozwala uznać, by do upublicznienia zaistniałej pomyłki w identyfikacji zmarłego pacjenta doszło ze strony pozwanego albowiem w artykule tym poruszane są kwestie, o których pozwany nie mógł wiedzieć oraz zawarte są informacje wskazujące na to, że dana wypowiedź pochodzi wprost od powoda. W aktach sprawy brak jest też dowodów pozwalających przyjąć, że pozwany naruszył przepisy ustawy z dnia 6 listopada 2008r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. Skoro zatem nie zostało wykazane, że to pozwany przekazał do prasy informacje o zdarzeniu powodując tym samym, że powód stał się przedmiotem publicznego zainteresowania, to niezasadnym jest żądanie powoda, by pozwany przeprosił go za całe zdarzenie publicznie. Pozostawałoby to w sprzeczności z treścią art. 24 § 1 k.c., który stanowi, że w razie dokonanego naruszenia ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków. Skoro to nie pozwany upublicznił zdarzenie w prasie, to brak podstaw do zobowiązanie go do tego, by przeprosił powoda publicznie. Z kolei fakt, że o zdarzeniu dowiedzieli się także pracownicy urzędów, policji, prokuratury, sądów oraz lekarze nie oznacza, że naruszenie dóbr osobistych powoda miało wymiar publiczny albowiem osoby te dowiedziały się o tym wykonując swoje obowiązki zawodowe. Nie można natomiast mieć żadnych wątpliwości, że zaistniała sytuacja powinna wzbudzić w pozwanym pewne refleksje, tym bardziej że powód oświadczył, że do chwili obecnej nie został przez pozwanego przeproszony za zdarzenie, które skutkowało naruszeniem jego dóbr osobistych.

Wskazać należy, że Sąd orzekający w sprawie o ochronę dóbr osobistych może dokonywać korekty formy i treści oświadczenia żadanego przez dochodzącego ochrony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny za właściwe w niniejszej sprawie w celu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda uznał zobowiązanie pozwanego do skierowania do powoda, podpisanego przez osoby uprawnione do reprezentowania Szpitala, pisemnego oświadczenia następującej treści: „Pan R. P.. W związku ze stwierdzeniem przez (...) Szpital Miejski Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. Pańskiego zgonu oświadczamy, że było to wynikiem pomyłki ze strony Szpitala co do osoby, która zmarła. W istocie zgon dotyczył innego pacjenta o tożsamym

imieniu i nazwisku. Szpital wyraża ubolewanie z powodu zaistniałej pomyłki i przeprasza pana za wszystkie wyniki z powyższego faktu niedogodności.”, o czym orzekł w punkcie I. 1) sentencji wyroku.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego stanowi art. 386 § 1 k.c. natomiast w części oddalającej apelację powoda art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu przed Sądami I i II instancji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, a o koszty sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Wyrok wydano na posiedzeniu niejawnym zgodnie z art. 374 k.p.c.

SSA Ewa Jastrzębska SSA Roman Sugier SSA Joanna Naczyńska